

**Sygn. akt VI ACa 468/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 grudnia 2021 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący – Sędzia del. Grzegorz Tyliński

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank S. A. w W.

przeciwko K. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt III C 770/20

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

**Sygn. akt VI ACa 468/21**

## UZASADNIENIE

(...) Bank S. A. w W. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od K. G. kwoty 192 036,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W dniu 8 kwietnia 2020 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt III Nc 44/20) uwzględniający zgłoszone roszczenie.

Pozwana K. G. w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021 r. (sygn. akt III C 770/20) Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie: 1) oddalił powództwo oraz 2) zasądził od (...) Bank S. A. w W. na rzecz K. G. kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) Bank S. A. i K. G. zwarli w dniu 19 kwietnia 2018 roku umowę pożyczki o numerze (...). Przy zawieraniu umowy K. G. przekazano formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego, w którym wskazano, iż całkowita kwota kredytu to 160 000 zł, a kwota obejmująca koszty kredytowania wynosi 199 750,31 zł. Kredyt miał być spłacony w 120 ratach płatnych najpóźniej do dnia 10 każdego miesiąca w wysokości 2 578 ,92 zł. Całkowita kwota do zapłaty miała wynosić 309 470,09 zł. W formularzu zawarto też informację co do stopy oprocentowania kredytu oraz warunków jej zmiany oraz wysokości prowizji za udzielenie kredytu. Kredyt został wypłacony przelewem z dnia 20 kwietnia 2018 roku. K. G. dokonywała spłat kredytu w okresie od maja 2018 roku do sierpnia 2019 roku. (...) Bank S. A. w dniu 3 października 2019 roku wystosował do K. G. ostateczne wezwanie do zapłaty, wzywając ją do dokonania w terminie 14 dni roboczych spłaty zadłużenia przeterminowanego w kwocie 5 169,76 zł, informując ją jednocześnie o

możliwości złożenia w terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Upředzono, że w przypadku nieskorzystania z powyższych uprawnień umowa zostanie wypowiedziana. Wezwanie awizowano wróciło nieodebrane. Kolejnym pismem z dnia 12 listopada 2019 roku bank wypowiedział umowę pożyczki z powodu niedotrzymania warunków umowy i nieuregulowania zaległości pomimo wezwania do zapłaty. Dokument ten doręczono K. G. w dniu 21 listopada 2019 roku. W dniu 30 grudnia 2019 roku (...) Bank S. A. wystosował do K. G. przedsądowe wezwanie do zapłaty, które pozostało bez odpowiedzi. Zgodnie z wyciągiem z ksiąg banku z dnia 14 stycznia 2020 r. na zadłużenie K. G. składa się niespłacony kapitał w kwocie 182 637,30 zł, odsetki umowne w kwocie 7 978,23 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 1 421,15 zł.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten zwrócił uwagę, iż strony łączyła umowa kredytu bankowego – co Sąd ten uznał za bezsporne. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że na rzecz pozwanej wypłacono z tego tytułu kwotę 160 000 zł oraz na rzecz banku kwotę 39 750,31 zł. Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa stanął jednak fakt, że stanowiska stron oraz dołączone do akt sprawy dokumenty nie pozwalały w ocenie Sądu I instancji na ustalenie kluczowej kwestii jaką jest to, jaka była rzeczywiście kwota kredytu oraz na jakich warunkach została zawarta umowa kredytowa. Powód nie wykazał tej okoliczności, bowiem do akt sprawy nie został złożony podstawowy dla wykazania dochodzonego roszczenia dokument jakim jest umowa kredytu. Sąd Okręgowy uznał, iż nie jest tutaj wystarczająca treść pozostałych dokumentów. Informacja o warunkach kredytu zawiera jedynie pewne informacje, nie jest zaś wiążąca dla istnienia i treści stosunku umownego i nie musi się z nim pokrywać. Ponadto kwota wypłaconego kredytu i zapłaconej z tego tytułu prowizji wynikające z historii rachunku, nie muszą w pełni odpowiadać tymże pozycjom, jak również w nikłym, daleko niewystarczającym zakresie, pozwalają odtworzyć treść umowy kredytu. Wreszcie wyciąg z ksiąg banku, jako dokument prywatny, pochodzący od powoda pozwala jedynie, wobec treści art. 245 k. p. c., na ustalenie, że osoba na nim podpisana złożyła zawarte w nim oświadczenie. Wobec braku zaś umowy kredytowej, przy jednoczesnym kwestionowaniu przez pozwaną wskazanych w nim kwot, nie pozwalał on zdaniem tego Sądu na poczynienie ustaleń co do rzeczywistej wysokości zadłużenia. W konsekwencji już z powyższych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu, bowiem nie była możliwa jakakolwiek weryfikacja dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy uznał również, iż powództwo podlegało oddaleniu także z tego powodu, że bez umowy kredytu nie było żadnych możliwości, aby dokonać weryfikacji pozostałych zarzutów strony pozwanej z zarzutem zawarcia umowy przez osobę do tego nieumocowaną włącznie. Nie było bowiem możliwości odniesienia się do zarzutu abuzywności postanowień umowy oraz w konsekwencji ważności samej umowy, jeśli Sąd ten nie dysponował treścią umowy. Brak było możliwości zweryfikowania, czy umowa została w istocie zawarta w siedzibie przedsiębiorcy, co może uzasadniać zastosowanie przepisu art. 97 k. c., a nawet ustalenia czy umowa w ogóle została podpisana przez jakąkolwiek osobę ze strony banku.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k. p. c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie wniósł powód (...) Bank S. A. zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k. p. c. polegające na dowolności i wybiórczości w ocenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie poprzez całkowite pominięcie w tej ocenie złożonego do akt sprawy dokumentu - Umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 19 kwietnia 2018 r. i przyjęcie, iż Powód nie przedłożył rzeczonoego dokumentu do akt sprawy, podczas gdy Powód, w wykonaniu zobowiązania Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., przedłożył do akt sprawy dokument - Umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 19 kwietnia 2018 r., stanowiący podstawę zobowiązania Pozwanej;

b) art. 233 § 1 k. p. c. polegające na dowolności i wybiórczości w ocenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie poprzez uznanie, iż pomiędzy stronami została zawarta umowa kredytu, podczas gdy prawidłowa ocena dokumentów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż strony niniejszego postępowania zawarły Umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 19 kwietnia 2018 r.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nieustalenie przez Sad I instancji istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, tj. faktu zawarcia pomiędzy stronami Umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 19 kwietnia 2018 r. na warunkach wynikających z przedłożonego uwierzytelnionego odpisu dokumentu tejże Umowy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kwoty 192 036,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2 k. c., liczonymi od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie, na wypadek uznania, że nie zachodzi podstawa do zmiany zaskarżonego wyroku, skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Niektóre zarzuty apelującego były trafne, zaś zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Oceniając pierwszy z zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. należało zwrócić uwagę, iż istotnie w dniu 4 marca 2020 r. powodowy bank wniósł pismo procesowe, w którym jako załącznik wskazał „umowa” (karta 11 akt sądowych). Nie może wzbudzać większych wątpliwości, iż chodziło tu o łączącą strony umowę o pożyczkę gotówkową (nie było bowiem innej umowy, z której powód wywodziłby swoje roszczenie). Umowy takiej jednak w aktach sprawy brak – nie została ona załączona (wbrew zapisowi w treści pisma z dnia 4 marca 2020 r.) do akt sprawy, ani też nie znajduje się przed trzecią stroną obwoluty, gdzie często przechowywane są tego rodzaju dokumenty omyłkowo nie załączone przez pracowników sekretariatu do akt sprawy. Na tle tego ustalenia zwrócić należy uwagę na dwie kwestie. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na oczywiste zasady procesu cywilnego, w świetle których strona jest obowiązana wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 232 k. p. c.), czy też nakładających na stronę, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, obowiązek jego udowodnienia (art. 6 k. c.). Nie może również ulegać wątpliwości, iż konsekwencje zaniechania zaoferowania dowodów na okoliczności sporne, co do zasady winien obciążać stronę zobowiązaną do dowodzenia – a konsekwencją takiego zaniechania może być również oddalenie zgłoszonego żądania w całości. Nie jest jednak rolą sądu powszechnego wykorzystywanie w sposób niekorzystny dla strony błędnego jej przeświadczenia o okolicznościach procesowych, nawet jeżeli strona ta jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. W realiach sprawy niniejszej zwrócić należało uwagę, iż pełnomocnik powoda dostrzegał potrzebę zaoferowania dowodu z łączącej strony umowy i posiadał zamiar złożenia kopii tej umowy do akt sprawy – na co w sposób wybitny wskazuje właśnie pismo z dnia 4 marca 2020 r. W takiej sytuacji to rolę Sądu I instancji było zwrócenie pełnomocnikowi uwagi, iż pożądaný przez niego stan nie został osiągnięty – pomimo wskazania, jako załącznika umowy, umowa ta nie została złożona do akt sprawy. Dopiero w przypadku obstrukcji powoda w złożeniu umowy, pomimo takiego zasygnalizowania jej braku, możliwym było wyciągnięcie negatywnych dla strony skutków procesowych. Rozróżnić zatem należy sytuację, w której strona intencjonalnie nie przedstawia dowodów, od sytuacji w której nieprzedstawienie dowodów, pomimo oczywistego manifestowania takiego zamiaru, nie nastąpiło omyłkowo. W drugiej z tych sytuacji rolę Sądu jest zwrócenie stronie uwagi, iż zamierzony przez nią skutek w postaci zaoferowania dowodu nie nastąpił – prawdopodobnie z powodu błędu strony lub jej pełnomocnika. Przytoczona przez Sąd I instancji uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie III CZP 33/15 dotyczyła innej sytuacji procesowej (kwestii skutków braku złożenia przez powoda załączników do pozwu przy przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do postępowania zwykłego – nie zaś braku dołączenia wskazywanego jako załącznik dokumentu w sytuacji, w której postępowanie było już prowadzone na zasadach ogólnych), a tym samym nie może mieć zastosowania do oceny zachowania powoda w niniejszej sprawie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż pierwszy z podniesionych w apelacji zarzutów jest trafny o tyle, iż Sąd I instancji pochopnie zamknął rozprawę, nie zwracając pełnomocnikowi uwagi, iż wskazywany przez niego w piśmie procesowym dowód nie został do akt sprawy złożony, wbrew manifestowanym przez powoda intencjom. Stanowiska tego nie zmienia również to, iż na wyznaczonej rozprawie, pełnomocnik banku nie stawił się. Skoro Przewodniczący w ogóle nie zwrócił podczas jej przebiegu uwagi na te nieścisłości dowodowe, nie sposób oceniać, czy ewentualne zwrócenie uwagi podczas rozprawy, przy nieobecności adresata (strony, do której uwaga ta jest kierowana lub jej pełnomocnika), rodziłoby określone skutki procesowe. W takiej sytuacji również trzeci z podniesionych w apelacji zarzutów (błąd w ustaleniach faktycznych), który w istocie zbieżny był z pierwszym zarzutem podniesionym w apelacji.

Drugi z podniesionych zarzutów apelacyjnych dotyczył nieprawidłowych ustaleń co do treści łączącego strony stosunku obligacyjnego, nie był zasadny o tyle, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia w dniu 19 kwietnia 2018 r. umowy o pożyczki. W dalszej kolejności (dokonując subsumpcji) Sąd ten jednak ocenił postanowienia łączącej strony umowy na płaszczyźnie art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Z uwagi jednak na dalsze ustalenia faktyczne, udzielona pozwanej pożyczka winna być oceniona zgodnie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t. jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.), a to z uwagi na jej art. 3 ust. 2 pkt 1, zgodnie z którym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki. Sąd Okręgowy dokonując poszczególnych ustaleń faktycznych prawidłowo ustalił, iż pozwana otrzymała informację dotyczącą kredytu konsumenckiego, jednakże – być może wobec braku w aktach sprawy łączącej strony umowy – zrezygnował z rozważań prawnych w tym zakresie.

Powyższe okoliczności wskazują, iż zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na pewne niekonsekwencje zawarte w stanowisku Sądu I instancji – z jednej strony Sąd ten dokonał ustaleń, iż pozwana otrzymała z banku kwotę 160 000 zł, z czego możliwą do policzenia część spłaciła (kwota kredytu minus kwota 182 637,30 zł pozostała do zapłaty), niemniej jednak nie znalazł materialnoprawnej podstawy do zasądzenia choćby tej różnicy – przy czym przy przyjęciu, iż to przekazanie pieniędzy nastąpiło bez podstawy prawnej, Sąd ten zaniechał oceny sporu stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, oddalając powództwo w całości.

Rozważania te prowadzą do wniosku, iż Sąd Okręgowy Warszawa – Praga nie rozpoznał istoty sprawy – nie zbadał istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego, czy to w oparciu o umowę o pożyczkę gotówkową, czy też w oparciu o powszechnie obowiązujące uregulowania i nie dokonał na tej podstawie oceny zgłoszonego powództwa. Nierozpoznanie istoty sprawy w realiach sprawy niniejszej polega na zaniechaniu wyjaśnienia istoty stosunku prawnego wobec stwierdzonego przez Sąd Okręgowy braku dowodowego (braku umowy o pożyczkę), przy jednocześnie nieprawidłowym braku zwrócenia uwagi powodowi na rozdzźwięk pomiędzy wskazywanymi przez niego dowodami z dokumentów a dokumentami rzeczywiście złożonymi. W takiej sytuacji Sąd I instancji nie ocenił również podnoszonych przez pozwaną zarzutów, których ocena ma charakter pierwszoplanowy przy uznaniu, iż zgłoszone powództwo mogłoby zostać uwzględnione w całości lub w części. Ponownie rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy oceni, czy złożenie przez powoda umowy obecnie jako załącznik do apelacji, wobec sygnalizowania jej złożenia przy piśmie z dnia 4 marca 2020 r., może być uznane jako niespóźnione i w takiej sytuacji rozpozna spór w oparciu o tę umowę, zaś w przeciwnym wypadku – oceni, czy przy ustaleniu przekazania pozwanej 160 000 zł przez powodowy bank (i braku wykazania istnienia pomiędzy stronami umowy), istnieje ewentualna możliwość domagania się zwrotu tej kwoty na innej podstawie prawnej. W sprawie zachodzić będzie dodatkowo konieczność oceny podnoszonych przez pozwaną zarzutów co do niedozwolonego charakteru niektórych postanowień umownych. Nie może zniknąć z pola widzenia, iż udzielenie kredytu w wysokości 160 000 zł zostało obłożone prowizją w kwocie 39 750,31 zł, co może wskazywać, iż postanowienia umowy dotyczące tej prowizji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k. c. Kwestia ta w świetle podnoszonych przez pozwaną zarzutów, niewątpliwie wymagać będzie zbadania.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 386 § 4 k. p. c. należało orzec jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 tego Kodeksu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.